

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 3 Zł.  
miesięcznie 1 Z.

Redakcja i Administracja:

ul. Dra Dietzusa Nr. 25.

Redaktor przyjmuje:

codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50%, drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanym . . . . . gr. 40.  
1 . . . . . w kronice . . . . . 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
„nadesłanego” „kroniki” i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 27.

Jarosław, sobota 6 lipca 1929.

Rok II.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

TELEFON Nr. 190.

**Wykwintne objady z trzech dań po Zł. 1.40**

Pierwszorządny bufet zaopatrzony w delikatesowe przekąski — Zamówienia na bankiety, przyjęcia etc. — Półmiski garniowane. — Paszteciki, kanapki

poleca **Restauracja i Kawiarnia „GRAND” ALTSCHÜLERA w Jarosławiu, ul. Grunwaldzka.**

Codziennie koncertuje orkiestra wojskowa 2. p. łączności.

## Na horyzoncie międzynarodowym.

**Problem reparacji niemieckich. — Kwestja mniejszości, a Liga Narodów. — Rząd Mac Donalda wobec zbrojeń.**

Mimo kilkakrotnego, formalnie już ostatecznego, załatwienia kwestji niemieckich odszkodowań wojennych, przychodzi ta sprawa ciągle na porządek dzienny różnych konferencji międzypaństwowych. Również Liga Narodów miała przyjemność, przynajmniej w kuluarach, być świadkiem licznych na ten temat rozmów kierujących mężów stanu. Jest to bowiem tak skomplikowany problem międzynarodowy, że rychłego jego rozwiązania nawet dziś spodziewać się jeszcze nie można. Wchodzi tu w grę zbyt silnie momenty ściśle polityczne, wobec których usuwa się na drugi plan splata kontrybucji przez Niemcy. Z niemożnością pokrycia ogromnych ciężarów finansowych, nałożonych przez sprzymierzeńców, łączą Niemcy konieczność opróżnienia Nadrenji z wojsk aljanckich, mających stanowić rzekomo gwarancję pokojowości niemieckiej w stosunku do Francji. To też częste rozmówki zainteresowanych ministrów spraw zagranicznych rozbijały się właśnie o ten szkopuł, że mocarstwa nie chciały tych dwóch kwestyj traktować łącznie. Wybrano więc apolityczną komisję rzeczoznawców reparacyjnych z udziałem St. Zjednoczonych, która po przeszło dwumiesięcznych skrupulatnych i beznamiętnych debatach w Paryżu wypracowała z początkiem czerwca br. t. zw. „plan Younga”, przewidujący splatę odszkodowań w ciągu 36 lat w ratach 2:1 miljarða mk. Obecnie stoimy przed wielką konferencją rządów zainteresowanych głównie w kontrybucji. Istnieje prawdopodobieństwo, że tym razem dojdzie faktycznie do sfinalizowania owej sprawy. Przemawia za tem zwycięski dla partji robotniczej wynik wyborów parlamentarnych w Anglii, uwieńczony objęciem rządów przez jej przywódcę Mac Donalda, który jest zwolennikiem ostatecznego i realnie pokojowego załatwienia tej piekającej Europę kwestji. Pokój

w Europie nie może się trwale oprzeć na możliwie największych kontrybucjach niemieckich i na możliwie najdłuższym okupowaniu Nadrenji. Że zaczynają to powoli wszędzie rozumieć, dowiodła paryska konferencja ekspertów-finansistów.

Może bardziej palącą okazała się w ostatnim roku kwestja mniejszości, pod niewystarczającym patronatem Ligi Narodów. Rzutka inicjatywa Kanady na marcowej sesji Rady Ligi zakończyła się sumiennym raportem „Komitetu Trzech”, jako substratem czerwcowej dyskusji w łonie Rady. Występ Min. Stresemanna jeszcze w grudniu ub. r. w roli orędownika mniejszości, umocniony w czerwcu ponowną obroną, **wywołał zdziwienie i podejrzenie, że nie płynie ona z głębokiej troski o byt wszelkich mniejszości, lecz, że ma służyć za pokrywkę własnych celom mocarstwowym.**

Z drugiej strony stanowisko Polski, Grecji i Małej Ententy nasunęło przypuszczenie, że te państwa zadowolą się dotychczasową procedurą mniejszościową, jako że ona stępią międzynarodowe ostrze kwestji mniejszości w przeciwieństwie do projektu Niemiec o stałej komisji mniejszościowej przy Lidze Narodów. Sesja czerwcową skończyła się nic nie znaczącym kopromisem. Brak delegata Anglii odebrał tej sesji zainteresowanie. W jesieni więc należy oczekiwać walnej rozprawy mniejszościowej, w której sam Mac Donald nie omieszka uczestniczyć, a to w związku ze swym niedawnym, wprost rewelacyjnym, artykułem o mniejszościach, poglądach zbliżonych do Stresemanna. Równocześnie poruszył on kwestję rozbrojenia, i rewizji traktatów pokojowych.

Że „Labour Party” szczerze myśli o rozbrojeniu na lądzie i morzu, dowiodła szybka inicjatywa premiera Mac Donalda wobec Ameryki. Jego przedwstępne rozmowy z nowym ambasa-

dorem St. Zjednoczonych, gen. Davesem, okazały obustronną chęć zapobieżenia wszelkim konfliktom, przede wszystkim na morzu. Na morzu bowiem są obie rodziny anglosaskie niebezpiecznymi dla siebie rywalami. Aby więc wykluczyć nawet możliwości jakichś „familijnych” za targów, zamierzają te dwie potęgi świata, po nieudanej w r. 1921 konferencji waszyngtońskiej, przeprowadzić z udziałem Japonji całkowitą pacyfikację na morzu. Mamy nadzieję, że w ślad za tem nastąpi i ograniczenie zbrojeń na stałym lądzie, zwłaszcza, że wiosenna konferencja przygotowawcza wydała pierwsze pozytywne owoce. Znajdujemy się więc w okresie wstępnym do przygotowań rozbrojeniowych. Smutno, że dzieje się to dopiero w dziesięciolecie Traktatu Wersalskiego, lecz sami pocieszać się musimy, że lepiej późno niż nigdy. Czas już najwyższy, byśmy wszyscy razem zawołali donośnym głosem za wielkim mistrzem filozofji w XVIII. wieku, Emanuel Kantem: **„Nie powinno być wojny”** i byśmy naszym politycznym reprezentantom surowo tego zawsze przestrzegali nakazywali.

*Obserwator.*

### Zjazd maturzystów gimn. z r. 1909.

W ubiegłą sobotę, tj. 29 czerwca 1929 odbył się zjazd wychowanków tut. gimnazjum, którzy w r. 1909 zdali maturę. Z 40 kolegów na zjazd przybyło 18-tu, a to: Dr. Abend Józef lekarz (Podgórze), Bernstein Leon kapit. W. P., pułk. Cieśliński Andrzej naczelnik wojew. Wydziału Wojsk. (Kraków), Dr. Deiches Zygmunt adw. (Jarosław), Dr. Giliciński St. adw. (Jarosław) Grudziński Tadeusz sędzia (Turka), Jan Harlander sekretarz Magistratu (Jarosław), Dr. Holländer Albert adw. (Tarnobrzeg), ks. Jan Keller (Sławęcin), Dr. Józef Kurzmann lekarz (Warszawa),

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien,  
wody mineralne krajowe i zagraniczne**  
**poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**



**Wykwintne**  
**Płaszcz damskie Trench-Coaty, raglany**  
**i ubrania męskie, gotowe i na miarę**  
**we wielkim wyborze**

**poleca**

**LEON BLATT**  
**JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.**  
 ceny bardzo przystępne dogodne warunki w splatach.

Łowicki Władysław eksporter-handlowiec (Dębica). Mannheim Natan handlowiec (Lwów), ks. Podolak Piotr (Drohobycz), Rożański Adam urzędnik Ord. (Łańcut), Dr. Rossberger Maksymilian (Dobromil), ks. Szkolnik Jan (Tylawa), ks. Turzyński Walenty kapel. wojsk. (Stryj), 6 kolegów zmarło 3 kolegów bawi w Ameryce (Dr. Blumenfeld Maksymilian, Duda Stanisław i Storożyński Wincenty) reszta kolegów i wychowawców usprawiedliwiło swoją nieobecność. Między innymi nadesłał list czcigodny radca p. Ignacy Rychlik, Przybyli gospodarz klasy prof. Koim i ks. prałat Chotyński. Do zebranych w sali konferencyjnej przemówił dyrektor gimn. Dr. p. Czekałowski, poczem udano się na nabożeństwo do kościoła OO. Reformatorów. które odprawił ks. kan. Lisiński oraz koledzy ks. Keller i ks. Szkolnik. Po nabożeństwie powrócono do gmachu gimn. do dawnej klasy, gdzie gospodarz klasy

prof. p. Koim odczytał katalog. Następnie wszyscy przedstawili koleje swego życia. Odczytano telegramy i listy od nieobecnych kolegów i wychowawców. Podczas obiadu wygłoszono cały szereg toastów. Pierwszy przemówił Dr. Giliński kończąc okrzykiem na cześć profesorów, sekretarz Magistratu Harlander toastował na cześć ks. kan. Lisińskiego jako prawdziwego orędownika i szczerego opiekuna młodzieży, pułkownik Andrzej Cieśliński toastował na cześć pracy kolegów, dla ukończenia studiów uniwersyteckich, kapit. Bernstein zakończył staropolskim „kochajmy się”. W serdecznym nastroju spędzono razem kilka godzin i uchwalono wziąć udział w 50-leciu gimn. tj. w r. 1934, w którym to roku odbędzie się zjazd wszystkich maturzystów, którzy w ciągu 50 lat istnienia gimn. I. zdali egzamin dojrzałości.

## Podziękowanie.

Komitet pomocy materialnej Obwodowi Związku Strzeleckiemu w Jarosławiu urządził w dniu 23 czerwca br. imprezę festynową.

Impreza ta dała w dochodach kwotę 2.265,89 zł w rozchodach 848,97 zł. czysty zatem zysk wynosi 1.416,92 zł.

Podpisany Komitet podając powyższe do wiadomości poczuwa się niniejszem do wyrażenia serdecznego podziękowania wszystkim Tym, którzy przez nadesłanie fantów i datków do bufetu, pomoc w organizowaniu festynu oraz przybyciem na festyn, przyczynili się do pomyślnego kasowego wyniku imprezy festynowej.

Jarosław, dnia 2. lipca 1929.

Komitet pomocy materialnej  
 Obwodowi Zw. Strzeleckiego  
 w Jarosławiu.

## Kronika.

(Redakcja manuskryptów bezwarunkowo nie zwraca)

**Odnaczenie.** Przewodniczący tu Związku Oficerów Rezerwy, wiceburmistrz inż. p. Oskar Friser otrzymał złoty krzyż zasługi za pracę organizacyjną.

Dekoracji dokonał wiceminister Spraw Wojskowych generał Fabrycy przy grobie Nieznanego Powstańca w czasie trwania Zjazdu Związku Oficerów Rezerwy w Katowicach.

**Osobiste.** Radca Woj. p. Prezentkiewicz rozpoczął z dniem 1 bm. 6 tygodniowy urlop wypoczynkowy i wyjechał do Szczawnicy. Kierownictwo starostwa objął zast. starosty p. Marjan Schally.

Naczelnik Sądu nadradca p. Galik rozpoczął z dniem 1 bm. 6 tygodniowy urlop wypoczynkowy. Agendy naczelnictwa sądu objął w zastępstwie sędzia powiat. p. Paweł Turkowski.

**Naczelnikiem** stacji kolejowej w Jarosławiu, mianowany p. Władysław Ożga, dotychczas naczelnik stacji w Zagórz, przybył już i objął urządowanie.

Nowo mianowanego naczelnika poprzedza opinia, że jest urzędnikiem energicznym, wymagającym należytego spełnienia obowiązków, sprawliwym, przestrzegającym, aby bezwzględnie wszędzie panował ład i porządek.

Dr. Ignacy Holzberger, po 3-miesięcznej specjalizacji w gruźlicy powrócił i kierować będzie powiatową przychodnią przeciwgruźliczą.

Na uniwersytecie Jagiel. w Krakowie odbyła się 26 czerwca promocja p. **Bruna Margulies**, syn znanego przemysłowca p. Michała Margulies, na **Doktora wszech nauk lekarskich**. Promował b. dziekan profesor p. Maziarski.

**Z kroniki żałobnej.** Zmarł w 62 roku życia śp. Antoni Hyczo, emer. urzędnik kolejowy.

**Pod adresem Magistratu** zwracają się za naszym pośrednictwem — mieszkańcy ul. Trybunalskiej z prośbą o wydanie zarządzenia uporządkowania chodnika. Po rozkopaniu bowiem chodnika dla założenia kabli elektrycznych — ułożono z powrotem tak wadliwie chodnik, że z wskutek opadów atmosferycznych, chodnik w niektórych częściach zapada się, tak, że łatwo może nastąpić nieszczęśliwy wypadek. W interesie tak Magistratu, jak również przechodzącej tą ulicą publiczności leży, aby kwestją tą istotnie nie cierpiącą zwłoki — jak najrychlej się zająć. Spodziewać się należy, że burmistrz inż. p. Siemrankiewicz, w uwzględnieniu słuszności prośby, poleci organom podwładnym natychmiast chodnik naprawić, a tem samem nie dopuścić do ewent. nieszczęśliwych wypadków.

**Dodatkowa rejestracja** mechanicznych pojazdów zarobkowych z Jarosławia i sąsiednich

## Walka o postępowe prawo małżeńskie

napisał adwokat Dr. Zygmunt Mandel

(Dokończenie)

Nestor historyków polskich, twórca nauki historii w Polsce, poseł sejmowy Joachim Lelewel w wyczerpującym wywodzie wykazał niezbicie, że Sobór Trydencki sam w swoich postanowieniach ogłosił, że uchwały jego mają moc obowiązującą tylko w tych ziemiach, gdzie uchwały Soboru Trydenckiego jako takie zostały ogłoszone i przyjęte, oraz, że w Polsce uchwały Soboru Trydenckiego nie zostały ani ogłoszone ani przyjęte.

Jeżeli tedy jurysdykcję tę powierzy się sądom świeckim nie dozna obrazy ani religia katolicka ni tembardziej żadna inna.

Właściwym powodem dla którego duchowieństwo i to nie tylko katolickie lecz i wszystkich innych wyznań, żąda przyznania sobie jurysdykcji w sprawach małżeńskich, jest chęć jaknajwiększego rozszerzenia swojej władzy i wpływów.

To dążenie jednak jest właśnie w zasadniczej sprzeczności z interesami Państwa, państwa nowożytnego, które nie może dopuścić, aby tak ważna gałąź wymiaru sprawiedliwości była z pod kontroli Państwa wyjętą.

Sądy duchowne mają swoją własną organizację zupełnie od państwa niezależną opierają się na procedurze stworzonej przed wiekami, niedającej gwarancji, że przy jej pomocy, prawda wydobytą będzie.

Sądy duchowne mają swą najwyższą instancję w Rzymie po za granicami państwa, przez powierzenie jurysdykcji w sprawach małżeńskich sądom duchownym tworzy się państwo w państwie.

Państwo praworządne gwarantuje każdemu obywatelowi, że wszystkie jego sprawy, sędzić będzie jego właściwy sędzia.

Jeżeli postanowienie to jest ważnem w sprawach majątkowych, gdzie rozchodzi się o większą lub mniejszą ilość złotych, o ile ważniejszem jest ono w sprawach małżeńskich, gdzie idzie o szczęście całego życia, całej rodziny.

Aby zapewnić należyty wymiar sprawiedliwości daje konstytucja sędziemu stanowisko wyższe, daje mu niezależność i niezawisłość, wyróżniającą go od każdego innego urzędnika.

Sędzia w państwie konstytucyjnym, związany jest tylko ustawą i swoim sumieniem, a jakkolwiek jest urzędnikiem państwowym, rząd ani władza przełożona nie ma prawa narzucać mu

swej woli przy wymiarze sprawiedliwości.

Sędzia duchowny zależny od swej władzy, sędzia duchowny, który przez przełożoną władzę każdej chwili usunięty, na inne stanowisko przeniesionym być może, nie daje tej gwarancji zupełnej bezstronności, przeciwnie, zachodzi poważna obawa, że przy zupełnej obiektywności i uczciwości, będzie w wymiarze sprawiedliwości zależnym od wpływów postronnych, a przede wszystkim będzie powolnym swej przełożonej władzy, która go zresztą do posłuszeństwa zmusić może i dlatego oddanie sądownictwa nie w ręce niezależnego i niezawisłego sędziego, jest naruszeniem konstytucji.

Powierzenie spraw małżeńskich sądom duchownym, których ostatnia instancja jest po za granicami Państwa czyni te sądy dostępnymi tylko dla ludzi bardzo zamożnych, uniemożliwia wywalczenie praw nie tylko ludziom ubogim, lecz nawet przeciętnym śmiertelnikom. Wiemy, że w każdym procesie a przedewszystkiem w procesie na tle prawa małżeńskiego niepewność i długotrwałość procesu jest złem najgorszem, a w sądach duchownych z tem liczyć się strony muszą, bo trzeba olbrzymich funduszy, aby załatwienie i przyspieszenie sprawy osobiście w Rzymie popierać.

Potwierdzenie powyższych twierdzeń znajdujemy w wywodach kasztelana Antoniego Bienkowskiego, który za utrzymaniem prawa z roku 1825 się wypowiedział i tak kończy:

„Ma dotąd jeszcze nasz naród w świeżej pamięci, że rozwody w konsystorzach polskich arbitralne były, że konsystorze samym tylko możnym i bogatym dogodne były, a te rozwody najwięcej kosztowały, pieniądze za kraj wyprawdzały“.

**Dr. Ignacy Holzberger**  
 powrócił  
 i ordynuje przy ul. Słowackiego 1.

## Podziękowanie.

Najserdeczniejsze podziękowanie za nadzwyczajną troskliwość i opiekę lekarską, pozwałam sobie złożyć **J. Wielmożnej Pani Dr. Hajdukiewiczowej**, która dzięki szybkiej decyzji i znakomitej wiedzy jako specjalistka uratowała — mej żonie Annie życie.

**Samuel Glatt.**



powiatów odbyła się 1 bm. przed gmachem starostwa. W skład komisji wchodził pp.: Naczelnik Wydziału dróg inż. Bryliński, inż. Lisowski, oficer D.O.K.X., a z ramienia tut. starostwa sekretarz TrojnarSKI. Zbadano 18 wozów, których wynik na ogół był dobry. Mniejsze usterki przy niektórych wozach mają być w najkrótszym czasie usunięte.

**Ujęcie włamywaczy do Spółdzielni wojskowych 3 p. p. Leg. i 39 p. p. strzelców lwowskich.** W ostatnich czasach Jarosław i okolica stały się istotnie terenem eksploatacyjnym dla rozmaitego rodzaju mętów społecznych, a w szczególności dla włamywaczy i to nawet zamieszczeni, którzy „uznają” nasz gród za najlepsze środowisko „operacyjne”. Wystarczy nadmienić, że włamywacze w porze obiadowej na ruchliwej ulicy, robią „skoki” przez okno do mieszkania, zabierając cenne przedmioty. Zaiste nie wiemy jak to nazwać, czy cywilną odwagą, czy też cynizmem graniczącym z niedającą się formalnie opisać bezczelnością, czy też może zignorowanie tutaj aparatu śledczego, iż włamywacze, nie bacząc na obecność domowników w kuchni, „operują” przez kilka minut w przyległym pokoju, a następnie znikają nieuchwytni. Znamy wypadek, co z całą lojalnością na tem miejscu podnosimy, iż kierownik tutaj Komisarjatu PP. podkomisarz p. Kochanowicz, zawiadomiony o wypadku kradzieży mieszkaniowej, osobiście przybył na miejsce i z całą sumiennością i energią zabrał się do pracy, nie mniej i Komendant pow. PP. komisarz p. Wysogład w tym kierunku wydał odpowiednie zarządzenie — niestety — skończyło się na jak najlepszych chęciach — podwładne bowiem organy śledcze — siłą konieczności musieli spełnić wydane ściśle polecenia swych przełożonych — lecz dotąd rzeczy skradzionych nie ma — może Opatrzność zesłała przypadek i skradzione rzeczy się odnajdą, albo nasi domorośli włamywacze „wsypią” zamieszczeni, a tem samem dopomogą do ujęcia prawdziwego sprawcy, którego naszym zdaniem należy szukać na miejscu. Wykrycia, gdzie w grę wchodzi organy śledcze żandarmerji wojskowej łącznie z PP. mogą liczyć na realniejszy wynik, czego dowodem wykrycie i ujęcie sprawców włamania do spółdzielni wojskowej 3 p. p. Leg. i 39 pp. strzelców lwowskich. Dzięki energicznym dochodzeniom żandarmerji wojskowej, a w szczególności chorążego Popowicza łącznie z PP., ujęto Władysława Zawadę vel Juchę z Muniny Wielkiej i Teodora Gilete z Surochowa, jako sprawców kradzieży w Spółdzielni 3 p. p. Leg., oraz Józefa Głowatego ze Szowska sprawcę kradzieży w Spółdzielni 39 pp., jako zaś współwinnych Ilka i Andrzeja Bazylewicza z Surochowa. Szkoda w Spółdzielni 3 p. p. Leg. wynosi łącznie z gotówką 1023 zł. 70 gr., zaś w 39 pp. 800 zł. Nadmienić należy, że ujęci dopuszczali się ponadto włamań i kradzieży w pow. lubaczowskim. Wszystkich aresztowanych oddano Prokuraturze Sądu okręgowego w Przemyślu. Uznajemy w całej pełni rozmiar pracy P. P. — niejednokrotnie na naszych łamach dajemy temu wyraz, — podnosząc dodatnie momenty, pojmujemy nadto dobrze, brak odpowiedniej liczby funkcjonariuszy, nie możemy atoli z obowiązku dziennikarskiego wstrzymać się od uwag, które zdążają li tylko do sanacji stosunków bezpieczeństwa. Toteż z prawdziwym uznaniem podnieść należy sukces P. P. łącznie z żand. wojskowej odnośnie do likwidacji powyższej szajki złodziejskiej.

**Pośpiech na czasie!** Zeszłego roku rozpoczęto budowę kanału od „Jad Charucim” i dociągnięto mimo znacznego upływu czasu do gmachu kasyna Garnizonowego przy ul. Grunwaldzkiej. Poczem z powodu zimy pracę przerwano. Obecnie od kilku tygodni pracę około budowy kanału z powrotem wszczęto, lecz jakoś posuwa się to zółwim krokiem. Przyznajemy, że pierwotnie sądziliśmy, iż praca koło budowy kanału wymaga tak długiego czasu i dlatego też

tej sprawy nie podnosiliśmy. Aliście przekonaaliśmy się i to zapewne całe tu społeczeństwo, a to przy założeniu kabli elektrycznych, iż w ciągu jednego dnia zdołano przeprowadzić kabel wzdłuż całej ulicy, nota bene, że przy tem zatrudniona była większa ilość robotników. Dlatego też sądzimy, że wskazaniem jest do robót przy budowie kanału zaangażować większą ilość robotników, co może mieć wyłącznie korzystniejszy wynik. Koszta bowiem stanowczo się nie zwiększą — a tylko czas budowy się zmniejszy i główne arterje będą mogły być wcześniej oddane z powrotem do użytku publicznej komunikacji. Pośpiech jest stanowczo na czasie, gdyż jak obecnie — to nie mamy widoków na rychłe ukończenie budowy kanału.

**Wybory na XVI. kongres sjonistyczny** odbyły się w naszym mieście w niedzielę, t. j. 30 zm. Na 760 uprawnionych wyborców (szeklowców) głosowało 563. Wynik wyborów przedstawia się następująco: Lista Nr. 1 (Hitachtud) 82 głosów, lista Nr. 2 (Mizrachi) 144 głosów, lista Nr. 3 (ogólno sjonisci) 226 głosów, lista Nr. 4 (Rewizjoniści) 80 głosów, listy Nr. 5 nie było, lista Nr. 6 (Poale sjon) 31 głosów.

Nadmienić należy, że były to jedyne wybory, gdzie organy bezpieczeństwa nigdzie nietylko nie fungowały, ale też i nie miały potrzeby interweniować.

**Rabin** — cudotwórca z Bełza p. Rokach przejeżdżał w poniedziałek przez Jarosław udając się do Berlina. Przybycia pociągu z Bełza, oczekiwały na dworcu tłumy ortodoksów, z których część czekała cierpliwie do północy, to jest do odjazdu pociągu pospiesznego, którym w dalszą drogę udał się p. Rokach. Przez czas kilkudziesięcioletniego pobytu w Jarosławiu p. Rokach zamieszkał u p. Schläfriga koło dworca kolejowego.

**Orzechy** — nie poszły całkiem na marne i nie zamarzły w zupełności, gdyż na drzewach orzechowych nawet bardzo starych tu i ówdzie okazują się gałązeczki i listki zielone świadczące o tem, że nadzieja uratowania tych drogocennych i smacznych owoców nie zagała. Starcy opowiadają, że podczas wielkich mrozów, które miały miejsce przed kilkudziesięcioletni laty również podobnie jak i tego roku drzewa orzechowe zamarzły, jednak po 2-3 latach z powrotem w całej pełni zakwitły. Spodziewać się należy, że będzie z orzechami tak samo obecnie. Niechaj się martwią ci „gorączkowi”, którzy z pnem poobcinali swoje drzewa orzechowe.

**Nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią.** W dniu 2 bm, strażnik leśny Żak wsiadając do wąskotorowej kolejki w Surochowie z nabitym karabinem, uległ śmiertelnemu poranieniu. Przy wsiadaniu bowiem wskutek nieostrożności karabin wystrzelił raniąc śmiertelnie Żaka, który w drodze do szpitala w 3 godziny po nieszczęśliwym wypadku zmarł.

**Z życia prawników.** W dniu 1 bm. odbył się w budynku tut. Sądu inauguracyjny referat tut. Związku kandydatów adwokatury. Referował p. Dr. M. Hornik p. t. „Nowa procedura karna w praktyce Sądów Grodzkich”. Na referat przybył szereg sędziów, adwokatów, aplikantów adw. i urzędników sądowych, którzy z pełnym uznaniem wyrazili się o pracach Związku i dobrym przykładzie referenta. Przewodniczący p. Dr. St. Jedliński przywitał obecnych gości i wyraził nadzieję, że podobne referaty naukowe wpłyną na nawiązanie kontaktu szerszych sfer prawniczych ze sobą. Referat p. Dra Hornika miał na celu rzeczowe przedstawienie najważniejszych różnic pomiędzy dotychczasową a nową ustawą, która weszła w życie z dniem 1 lipca 1929 r.

**Kłeska pożarów.** Na strażnicówce leśnej pod Krzywą Pałą ad Surmaczówka, we własności ks. Witolda Czartoryskiego z Pełkiń wybuchł pożar, pastwą którego padła stodoła z narzędziami rolniczymi oraz stajnia z 2 cielętami i 1 świnia. Szkoda wynosi około 2000 zł. i była ubezpieczoną. Powodem pożaru nieostrożne ohchodze-

nie się z ogniem.

Dnia 28 zm. powstał pożar w Pruchniku mieście, który zniszczył zabudowania Szmaj Reisinga i Dawida Klarmanna. Przyczyną wadliwa budowa komina.

**Reforma egzaminów maturalnych.** Jak donosi (AW). „Dobry Wieczór” informuje, że po zakończeniu tegorocznych egzaminów maturalnych i zamknięciu roku szkolnego, Ministerstwo Oświecenia podda szczegółowej rewizji cały dotychczasowy system egzaminów maturalnych. Reforma egzaminów maturalnych będzie zakrojona na wielką skalę i stanowić będzie **znaczące ułatwienie dla uczącej się młodzieży.** Inicjatorem rewizji systemu egzaminów maturalnych ma być dr. Czerwiński, który w swoim czasie energicznie występował w tym kierunku.

**Tragiczna jazda 7-o letniego wioślarza.** Dnia 24 zm. 7 letni Jan Maziarz syn Michała z Grabowca podczas wiosłowania spadł z łódki do Sanu i utopił się. Zwłok dotąd nie znaleziono.

**Podatki komunalne nie będą zatwierdzone, o ile nie są odpowiednio uzasadnione.** Biorąc pod uwagę ciężki stan finansowy płatników podatkowych, postanowiło Min. spraw wewn. w porozumieniu z Min. skarbu **nie zatwierdzać uchwalonych przez związki komunalne podatków, które nie mają należytego uzasadnienia.** Ostatnio zapadła odmowna decyzja co do zatwierdzenia statutu o podatku inwestycyjnym w bież. roku budżetowym na rzecz złoczowskiego powiatowego związku komunalnego na budowę powiatowego ośrodka zdrowia, na budowę szkół powszechnych w pow. zamojskim i szpitala w pow. łuckim.

**Kradzieży mieszkaniowej** popełnił 1 bm. nieznan sprawca w mieszkaniu nauczyciela p. Rożka przy ul. Poniatowskiego, dokąd wszedł przez otwarte okno i skradł złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 500 zł.

**Za Krzyż Walecznych należy się oficerom awans o jeden stopień.** Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał przed niedawnym czasem następującą sprawę:

W r. 1920 ukazało się rozporządzenie Rady obrony państwa o „Krzyżu Walecznych”, postanawiające, że odznaczenie „Krzyżem Walecznych” nadaje prócz zaszczytnych przywilejów honorowych również prawo do niezwłocznego awansu o jeden stopień wyżej.

Po wydaniu pragmatyki oficerskiej, Ministerstwo spraw wojskowych zajęło stanowisko, że wobec wyczerpującego uregulowania sprawy awansów oficerskich w powyższej ustawie, prawo do awansu na podstawie odznaczenia „Krzyżem Walecznych” wygasło.

Zarządzeniem tem uczuł się dotknięty pułk. emerytowany Karol Szemiot, który zaskarżył rozporządzenie to przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, który przychyłając się do wywodów obrony, uchylił orzeczenie Ministerstwa spraw wojskowych.

Trybunał orzekł, że wedle art. 62 pragmatyki oficerskiej, uprawnienia oficerów z tytułu odznaczeń regulują specjalne ustawy, z czego wynika, że rozporządzenie Rady Obrony Państwa nie zostało przez pragmatykę oficerską w żadnym kierunku zmienione.

**Bilety okrężne.** Ministerstwo kolei wydało na czas P. W. K. (t. j. do września b. r.) bilety okrężne z możliwością dowolnej jazdy w całej Polsce i obszarze W. M. Gdańska z wyłączeniem kilku linii prywatnych wymienionych na tychże biletach. Bilet kosztuje dla III kl. 100 zł., II kl. 150 zł., I kl. 250 zł. i ważnym jest na przeciąg dni 12 lub 15 o ile posiadacz w międzyczasie zwiedzi P.W.K. Można jechać tak pociągami osobowymi jak i pospiesznymi. Sprzedają je biura „Orbis” i kasy kolejowe. Bilety są imienne z przyklejoną fotografią posiadacza. Jest to bardzo wielkie udogodnienie, bo już za 100 zł. można zwiedzić najważniejsze i najpiękniejsze okolice Polski, a w dodatku być na Wystawie,



Upoważniony przez Magistrat Konc. Zakład dla urządzeń światła elektrycznego  
**LEONA PROPPERA w JAROSŁAWIU UL. SŁOWACKIEGO L. 3.**  
 Wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące po cenach najniższych.

Jazda na „gapę”. Branowska Marja z Jodłówki oraz Barański Konrad z Katowic zostali doprowadzeni za jazdę koleją bez biletu.

Nowe wydawnictwa. Nakładem „Roku” ukazał się trzeci zeszyt miesięcznika „Dom, Osiedle, Mieszkanie”, przynoszący cenne informacje i porady wszystkim, pragnącym budować własny domek, zagospodarować swoje działki gruntu, praktycznie urządzić wnętrze i kuchnię. Komitet redakcyjny wydawnictwa stanowią: znany architekt urbanista Józef Jankowski, krytyk artystyczny Szczęsny Rutkowski, wybitny znawca budownictw mieszkaniowych Teodor Toeplitz.

Numer szczerze wypełniają zwięźle i jasno pisane artykuły czołowych polskich architektów, projekty, zdjęcia, nuty, fotografie.

Z uznaniem należy podkreślić, że pismo jest przeznaczone dla szerokiej publiczności. Cena 15 zł. rocznej prenumeraty, jak również 2 zł. za numer, przepelniony ilustracjami, odpowiada temu zadaniu.

Podwyżka 10 proc. płacy robotnikom ciesielskim. Przed sekret. starostwa p. Trojnarzskim została 4 bm. w sposób ugodowy ustalona płaca robotników ciesielskich którzy otrzymali 10 proc. podwyżkę i podzieleni na kategorie.

Robotnik I. kat. — za godzinę pracy otrzyma 1 zł. 10 gr. II. kat. 96 gr. III. kat. 68 gr.

W kawiarni i restauracji „Grand” występujący od 1 bm. zespół kabaretowy pod kierownictwem p. Józefa Karitana znanego naszym bywalcom kawiarnianym z jego występów przedwojennych i naszym grodzie — stoi na odpowiednim poziomie artystycznym. Dla urozmaicenia prócz pełnego programu, wystąpią p. p. Józef Karitan z Polą Jankowską w piątek tj. 6 bm. z rewją polsko-żydowską.

Migawka.

## Vendetta.

W ostatnim numerze „Expressu” przeczytałem „feljetonik” p. t. Grypa. Kiedy skończyłem, popadłem w taką bezsilną wściekłość, że jakby powiedział Makuszyński, piana potoczyła się z mych ust. Nie bacząc, że Korsyka, leży aż na Morzu Śródziemnym, a Napoleon na Św Helenie, zawołałem na głos:

Wielki Napoleonie! Zbudź się z twardego snu i chwyć swą niezawodną szpadę! Zdeptano część twej małej, lecz pięknej ojczyzny.

Korsyko! Nie wątpię, że cała twa ludność usłyszawszy o fakcie, ryknie jednym głosem (jak Konrad) „Zemsta, zemsta, zemsta, na wroga. Z Bogiem. lub choćby mimo Boga!” Bo stała się rzecz niesłychana! Zostałaś splugawiona, ty mała wyspa, z której wyszedł Mały kapral. On, syn adwokata został znieważony, o zgrozo, przez przyszłego członka palestry. Ten lekkomyślny Kinroh wydarł Korsyce jej święty zwyczaj i jej chlubę, dzięki której naród korsykański rozstał się hen, poza śródziemnomorskie fale. I święty ten zwyczaj, Vendette, podarował krajowi byków i toreadorów. Hiszpanja zdaje się wogóle cieszyć jego specjalną łaską, bo z niej też wywodzi chorobę, którą lekarze zwą Influenza.

Narodzie korsykański! niech zemsta napelni twą duszę! Pomścij zniewagę! Niech korsykańskie góry zagrzmia echem: Vendetta!!!

W tem miejscu ochryplem. Za oknem lało jak z cebra. Oto nawet Bóg się rozgniewał na tych, którzy nie wiedzą, co to jest Vendetta.

Gazety więcej nie ruszałem. Gdybym jeszcze raz zobaczył ten tytuł „Grypa” to jak się wyraża Wielki Kornel, umarłbym śmiercią nagłą i niespodziewaną.

V. Feuchtersleben.

## NADESLANE.

### Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Złatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą. — Legalizacje dokumentów, sprawy konsularne, spadkowe, poszukiwanie rodzin, etc. interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje weksli. Egzekwowanie należności. Wywiady  
**BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA”**  
 Warszawa, Nowy-Świat 28.

Korespondenci w każdej miejscowości potrzebni — Prosimy załączyć znaczki pocztowe na odpowiedź.

**Do wynajęcia zaraz**  
 1 pokój, słoneczny, frontowy **we Lwowie**  
 dla dwóch kawalerów (studentów) lub 2 pan-  
 ny (studentki) przy porządnej rodzinie izr.  
 ewentualnie z wiktem.

Informacji zasięgnąć można w Administracji „Expressu Jarosławskiego”.

## Towarzystwo Węglowe

**J. J. KAMIENIECCY, Katowice**

Sp. z ogr. odp.

Reprezentacja **Dr. M. Buchen**

Jarosław Grodzka 11.

Telefon 82.

Telefon 82.

**ZGUBIONY!** jest każdy grosz  
 jeśli nie kupisz z

**OBUWIE**

**„MAKSA KLEINA” JAROSŁAW**  
 Grunwaldzka 17

Już nadeszły ostatnie nowości na sezon wiosenny,  
 które można oglądać bez zobowiązania kupna.

Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

## J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

— poleca —

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przedziwa itp.

**Skład cementu, gipsu, teru.**

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzciniowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.  
**Ceny konkurencyjne!**

## Już nadszedł

**we wielkim wyborze transport**

**WIOSENNO-LETNICH**

**UBRAŃ męskich i dzieciennych.**

**Mundurki studenckie, płaszcze gumowe**

**Leon Schwarzborg**

dawniej KNEBEL

Jarosław, Rynek 5.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

**Siewniki konne i ręczne** do wysiewu zboża i do nawozów sztucznych

**Siewniki taczkowe** do wysiewu salety,

**Plewniki** 3 i 4-ro rzędowe „Oszczędność”

**Wypielacze ręczne**

— poleca —

do natychmiastowej dostawy ze swych magazynów w Jarosławiu

**BANK ROLNICZY**

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w **JAROSŁAWIU.**

ul. Słowackiego L. 5.

## Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych i skład materiałów budowlanych

w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

**Piasek**, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny.

**Wapno** gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne

**Cement** portlandzki w beczkach i workach.

**Papę** dachową i izolacyjną.

**Gips** murarski, sztukatorski i alabastrowy.

**Trzcinę** sufitową i kosze wyklinowe.

**Kafle** białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.

**Szamotową** cegłę, płyty piekarskie i glinę.

**Karbolineum**, ter, asfalt i smary do wozów.

**Gwoździe** papowe i sufitowe, drut palony.

**Rury** glazurowane i cementowe.

**Płytki** cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.

**Dachówkę** cementową, paloną i szklaną,

**Słupy** ogrodzeniowe z betonu.

**Płyty i krawężniki** cementowe na trotuary

**Kadzie** betonowe na wodę

**Graniczniki, pomniki** żelazno-betonowe.

**Materiał solidny. — Ceny najniższe.**

Warunki zapłaty dogodne.

## Reklama dźwignią handlu!

Pierwszorzedną garderobę dla Panów i dzieci na sezon wiosenny

poleca Firma

**LEON BRANDES**

dawniej H. K. S.

JAROSŁAW, Grunwaldzka 14.

Zamówienia wykonuje się na wzór wiedeński Kredytu się udziela, w ratach miesięcznych.

U Jedna para pończoch U

W „IMPERJAL” W

A wytrzymałe dłużej niż A

G cztery inne pary.

A Największy wybór dobrych pończoch

A Poleca DOM TOWAROWY

A „IMPERJAL” w Jarosławiu A